

Groźki i pogróżki zwiastka

Dn. 23 stycznia 1946. w Warszawie Sądnia Sędziy II rzędu Sądu
Okręgowego w Warszawie z siedzibą w siedzibie Sędziy Sędziy Sędziy
niej wymienionego w charakterze zwiastka. Po uprzedzeniu zwiastka
o odporach i karnych w sprawie zwanego oraz o wskazaniu
popych, Sędzia odebrał od niego popych w rozmiarze art. 158 k.p.k.
popych zwiastka zwanego co następuje:

Zygmunt Bocian, l. 36, s. Stanisława i Marianny,
zam. w Warszawie ul. Majdanki 18 m. 2, drykier,
m-hol, niekawany.

Arzt Groźkami w Warszawie pracującym w Zakładach Tre-
ningowych "Bielony" będących pod zarządem niemieckim.
Na tydzień przed Groźkami tymi numerami do ulicy
is, ponownie tymi ponownie przez "Sędzię" w związku
z nowym niemieckim numerem zwanym is w stosunku
do niemieckich i innych politycznych. W związku z tym
miałem is na Granke; gdzie ulicy zwanym is kolejno
w różnych miejscach. W czasie od dn. 24/III do 24/III 1944r.
popychaniem w Towarowni Sądniowej na Góledzinowie Pręga/
Okno niemieckie wychodziły na teren ementau- Zydowski.
Stając w oknie ulicy ze firanką z widzeniem wstępujące płoty.
24/III-1944r. og. 1930 wyjechał w stronę samochod przed ementau
Zydowski, zwrócił z niego 3 "Sędzi" (numerowanych)

i na terenie cementarni wyłazali 2 dady. 2 Gestapowicj prosto do
na cementarni, 2 odjechało samochodem. Po 10 minutach
wrócili, z samochodu upięwili 4 osoby: 1 księżka, 1 kobieta,
1 matka dziewczynki i 1 kobieta. drugie ci wstali reprezentacje
ni przez 2 "Gestapowicj", który ich przypieili do wykopanych do
dłotów. Do stojących nad dółtem, Niemcy kolejno ~~o A jeden~~
z Gestapowicj dółt kolejno do każdego stracił 2 tył gęszy.
Gdy przeszli na niemię, Niemcy ich natymczasem zmieili do
jednego z wykopanych dółtów i lekko przypieili niemię.
Następnie 2 gestapowicj prosto, a 2 odjechało samo-
chodem, po 10 minutach wrócili znowe następne 4 osoby:
1 kobieta i 3 mężczyzn. W taki sam sposób rozstrzelali i tych
ludzi i ~~znowe~~ zmieili do drugiego dółtu. —
Następnego dnia 25 l. j. 25 VIII - 1944 r. rano o godzinie 7³⁰ rano
wyjechał do tego samego miejsca ten sam samochód. Wyjechało
z niego 4 gestapowicj i 3 mężczyzn cywilnych. Gestapowicy re-
prezentowali tych mężczyzn na teren cementarni i tam kawa-
lin wykopali dółt (w odległości około 400 m. o dółtu wykopane-
nych w drugim poprzednim). Następnie do Niemcy kawałki im
na folię w dółt przynieśli i do każdego jeden gestapowicj
dółt stracił 2 rękami. Dółt następnie przypieili lekko
niemię i odjechali. —

L. Bocian

DN. 26/VIII - 1944r. w to samo miejsce 2-krotnie przyjechali ten
sam samochód (przed przyjeżdżaniem i po jego wyjściu), 4 gestapowców,
którym nim przyjechali ^{zrychłymi} 2 lub 3 dwie osoby no terenie
ementaux, ~~całkowicie~~ przy pomocy przyprawionych przedmiotów.

DN. 27/VIII - 1944r. w to samo miejsce o g. 13³⁰ niecierpliwie wyjechali
kufy samochód cisiarowy. Wyjazd to z ^{z wyjątkiem} 2 miejsc z gestapowcami,
następnie uświadomili z samochodu 5 osób / 3 mężczyzn i 2 ko-
biety /; kowalski im podał do zrychlenia dotychczas. Drugie ci
głosno krzyknęli "ratunku" o "ferm". Dwoch mężczyzn zaczęto
miec. Jeden z nich został zatrzymany przez Niemca
ten miał dzieci, drugi o jarek krótkim długi. Do frontowych
kuch dali sobie z korbami automatycznego. Następnie
samochód zawieźli do domu, i jechali do samochodu po następny
kuch ludzki. Następnie przetrzasnęli ciemną uprzednio, skrywkę,
kufy, fraez i kufy Niemców "raus". Wrenie Niemcy ich
uświadomili i wraz z brzoś ementaux nie dojechał
do zrychlenia dotychczas, dali do nich sobie z korbami mo-
nopolu. Wkufy przedwzięli jechali. Następnie Niemcy
wzięli do samochodu do statusu jechali: która tak samo jak
i jechali nie ciemną uprzednio. Skrywkę było z dolnym
ciemną kufy i fraez. Znowu gdy wrenie statusu jechali
przetrasnęli / mężczyzn i kobiety / znowu z samochodem, Niemcy
ich podeszli no ementaux i wraz z brzoś dali sobie

z krawaniem masywnym. Następnie Niemcy wysłali
postrzelonych wojskowych do szpitalnych szpitali i bezwarunkowo
ich tam wzięli, przypisując im śmierć.

Nowelizacja, że talaty przypisane jednemu z nich są:

- 1) Ryszard Krawczyk nom. w W-ze, Majdanisko 18 m. 13
- 2) Surgieria Henryk nom. w W-ze, kol. Golechowski
- 3) Surgieria Tadeusz nom. w W-ze kol. Golechowski Majdanisko 18 m. 17

Zakreśl. Niemcy wzięli od "wch", "k", "Graw" "kark" kol. Golechowski
Dopuszcz. szpitali "krawaniem masywnym"

Odczytano

L. Bojarski

p.o. Sędzią AB

ad 2/ term. 12/11 g. 10
ad 3/ " 12/11 g. 12
mpt. du. 25. 11. 46.